

Na jej widok mężczyźni szaleją!

Data publikacji: 9.08.2011 19:30

Kiedy Daria Czyż szła deptakiem w Wiśle mężczyźni mdleli z wrażenia. I trudno się dziwić, bo przecież jest Miss Tygodnia Kultury Beskidzkiej. Zniewalający uśmiech i góralska uroda istebnianki sprawiły, że bez problemu pokonała swoje rywalki, a było ich aż 17 i to z różnych stron świata.

Ten Tydzień Kultury Beskidzkiej z pewnością należał do zespołu Istebna. Zdobyli Grand Prix 22. Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych, a tą nagrodę odebrali z rąk samego Prezydenta RP Bronisław Komorowski - [czytaj i słuchaj „Prezydent: Tu jest najlepiej”](#). Finał TKB również należał do Istebnej. Pięć pokoleń „Istebnej” dało koncert na miarę 110-lecia. Zobacz wideo z imprezy [„110 lat z tradycją w sercu”](#). Jest jeszcze jeden przepiękny aspekt „Istebnej” na Tygodniu Kultury Beskidzkiej Daria Czyż, która śpiewa i tańczy zespołem została tegoroczną Miss Tygodnia Kultury Beskidzkiej. Pokonała 16 kandydatek, również te z bardzo egzotyczną urodą. Podczas głosowania sms-owego publiczności utkwiły brązowe oczy i długi góralski warkocz. Tym samym Daria Czyż otrzymała tytuł Miss Tygodnia Kultury Beskidzkiej, kosz kosmetyków i złoty naszyjnik.

Dorota Kochman: Ten uśmiech się bardzo wyróżnia spośród tłumu. Jak się czuje Miss Tygodnia Kultury Beskidzkiej?

Daria Czyż: Na pewno jestem szczęśliwa i bardzo miło zaskoczona. Kiedy usłyszałam werdykt łzy stanęły mi w oczach. Były piękne dziewczyny i kobiety, a zwycięstwo przypadło mnie. Cieszę się niezmiernie z tej nagrody.

DK: Jesteś najpiękniejszą kobietą na Tygodniu Kultury Beskidzkiej. Zdradzisz nam sekret twojej urody? Może stosujesz jakiś eliksir piękności? Chętnie sama posłucham...

DC: Sekretem jest młodość! Można powiedzieć, że moja uroda to słońce i klimat w Trójwsi. Dużo przebywam na słońcu, zwykle się nie maluję, no chyba, że jest jakaś specjalna okazja. Dostałam w ramach wygranej kosz kosmetyków więc, pewnie teraz będę je stosować.(śmiech). Dbam też o kondycję, dużo jeżdżę na rowerze po górach, biegam na nartach. To pewnie wpływa na figurę.

DK: No to zdradźmy jakie wymiary ma Miss TKB?

DC: No tak na zdjęciu, które promowało moja kandydaturę nie było do końca widać moich wymiarów. Powiem szczerze, że nie za dużo odbiegam od 90-60-90. Mam też 173 cm wzrostu.

DK: Z powodzeniem mogłabyś zostać modelką.

DC: Żeby zostać modelką brakuje mi 3 cm wzrostu. 175 cm to standard.

DK: Czyli interesowała cię kariera na wybiegu?

DC: Znajomi dopingowali, żebym spróbowała i sprawdziła się w tym, ale to nie takie proste. Biorę udział w mniejszych pokazach mody np. w tych, które organizowane są w naszej gminie na różnorodnych imprezach. Sprawia mi to radość.

DK: Co oprócz sportu jest twoim hobby?

DC: Przede wszystkim zespół! W Istebnej znalazłam swoje miejsce, swoją grupę ludzi, wśród których czuję się dobrze. Interesuje mnie też taniec, zarówno ten który można zobaczyć w wykonaniu naszego zespołu, jak i bardziej nowoczesny.

DK: Pewnie teraz męska część naszych Czytelników zastanawia się czy Miss Tygodnia Kultury Beskidzkiej jest wolna?

DC: Nie, już niestety nie...

DK: A jak zareagował wybranek na wieść o tym tytule?

DC: Cieszył się. Chyba nawet bardziej, niż ja.